

Fischer, Dr. Johann, Privatdoz. u. Univers. prediger in München, *Das Alphabet der LXX — Vorlage im Pentateuch*. [Alttestamentliche Abhandlungen, X. Band 2. Heft]. Münster i W., Aschendorff, 1924 (XVI. 120 str.).

Już dawno stwierdzono liczne różnice między tekstem hebrajskim i tekstem LXX bądź to w pojedynczych literach bądź też w całych wyrazach i zwrotach językowych. Tłumaczy się te zmiany w LXX zwykle odmiennym sposobem czytania tekstu hebrajskiego Star. Zakonu. Już w pisowni liter hebrajskich w naszych wydaniach tekstu biblijnego są niektóre znaki sobie tak podobne, że mogą spowodować mylne czytanie. Zważywszy, że pisownia hebrajska uległa kilkakrotnym zmianom, tak że trzeba było przepisywać w nowym piśmie i tekt ksiąg świętych, można sobie wyobrazić, na jakie zamiany liter już tekst hebrajski był narażony. W jakim z 3 głównych alfabetów — starym, nowo aramejskim lub kwadratowym — był więc pisany oryginał tego tekstu hebrajskiego, według którego nastąpił przekład grecki w LXX? To jest problem, który stara się autor powyższej rozprawy rozwiązać zapomocą krytyki tekstu, gdyż same dokumenty historyczne (Talmud Sanh. fol. 21 b) nie są w stanie kwestji tej rozstrzygnąć. Autor przychodzi do rezultatu, że alfabet owego oryginału hebr. był t. zw. nowoaramejski z 4 stulecia przed-Chr., gdy pisownia kwadratowa znajdowała się dopiero w początkach, że ów oryginał wykazuje po części znaki późniejsze od tych w pap. z Assuanu i Elephantiae. Zgadzałoby się to mniej więcej z tradycją żydowską, według której przekład Pentateuchu LXX nastąpił w pierwszej połowie 3-go stulecia przed Chr.

Dziełko F. a rozpada się na 2 części. W I przedstawia autor zamiany liter w imionach własnych (str. 3—23) i w reszcie tekstu (str. 24—77). Ograniczył on swoją pracę, badając tylko księgi Pentateuchu, gdyż te stosunkowo dobrze są tłumaczone a zamiany liter przy powierzchownem czytaniu mniej są spotrzegalne. Trudności przy badaniach swoich autor nie lekceważy sobie; bo pamiętać trzeba, że raz nie mamy tekstu LXX przed sobą, jaki był wyszedł z rąk tłumacza wzgl. tłumaczy, dalej że i nasz tekst Masor. różni się od hebr. oryginału LXX. Stwierdza autor różne przyczyny, które spowodowały odmienny sposób czytania tekstu hebr. przez LXX, ale nie zapomni też nadmienić, że dalsze

zamiany liter nastąpiły i skutek mylnego czytania greckiego tekstu, a więc już po przekładzie LXX (por. gr. ΛΔ, ΤΓ) lub z powodu przesłyszenia się przy dyktacie (por. Gen 10<sup>11</sup> Ρωβως zamiast Ρωβωϑ [ϑ aspir.] str. 12.

Rezultat tych badań krytycznych przedstawił autor w 3 grupach, które uwydatniają pokrewieństwo niektórych hebr. liter i które spowodowały nieraz mylne czytanie i zamiany liter w tekście LXX (str. 77). Te 3 grupy trzeba wziąć pod ścisłą uwagę przy porównaniu tabeli różnych alfabetów hebrajskich, wzgl. aramejskich, którą autor starannie zestawiał i dołączył do swej rozprawy. Objaśnieniami przy pojedynczych typach alfabetu hebr., aram. stara się autor wykazać w II części rozprawy, że ani stara pisownia (Mesa, Siloah, str. 83/84) ani średnio-fenicka (str. 84), średnio-hebrajska (str. 85), średnio-aramejska (88), samarytańska (str. 87, contra Hassenkamp, Marburgi 1765) nie była alfabetem oryginału hebrajskiego, według którego przełożono Pentateuch w LXX. Okazuje się raczej, że alfabet ten podobny był nowo-aramejskim typom, wzgl. pisowni kwadratowej, choć nie można go zupełnie z nimi utożsamiać (str. 88—98).

Autor uprzytamnia sobie, że droga hipotezy, którą obrał sobie, nie rozwiąże wszystkich trudności w sposób zadawalniający. Dalsze badania nad tekstem innych ksiąg LXX może niejedno wyświełtą i przyczynią się do stwierdzenia właściwego alfabetu pierwopisu hebrajskiego jako podstawy LXX. F. przytacza dla każdego znaku alfab. różne odcienie tegoż, aby w ten sposób wyjaśnić pojedyncze grupy zamienionych liter.

Alfabet, który autor przypuszcza dla podstawy przekładu LXX, podobny jest mniejwięcej temu, w którym pisano na papyrusach w 5—2 stulecia przed Chr., jak to wynika z tabeli pisowni. Jest to typ właśc. aramejski, który się przyjął z lekkimi odcieniami w Babilonii, Syrii, Palestynie, Egipcie. Zważywszy, że z piśmem przyjął się i język aramejski, nie wolno nam zapomnieć, że zamiany liter w LXX spowodowało także aramaizowanie tekstu hebrajskiego. Dalej, owe zamiany liter nie powstały tylko z powodu przesłyszenia się przy dyktacie tekstu, ważną przyczyną była także odmienna wymowa głosek hebrajskich. Wiadomo bowiem, że wymowa od czasów Salomona do Ezry uległa niejednej zmianie; przytaczam z wielu tylko: hebr. pelešeth gr. Παλαιστίνη > LXX Φυλιστεια; wymowa głoski alfabetu βητα (9. stulecie przed Chr.) > LXX βηϑ (ϑ aspir., które wymawiano nawet jako o); hebr. Ašoreth > LXX Ασασρη; gutt. Y mamy w LXX w różnej wymowie Γομορρα, Ηλι, Εβραιος.

Z nową teorią Wutz'a, który twierdzi, że Septuagincie nie służył tekst w hebrajskich literach jako podstawa przekładu, lecz w transkrypcji greckiej, autor załatwia się krótko. Wyjaśnienia, jakie Wutz daje w sprawie listu Aristeasza, (A. przynosi nam

egendę o powstaniu Septuaginty) są według F.'a błędne i nie dają żadnego poparcia nowej teorji o transkrypcji (str. X i 94<sub>sqq.</sub>). Zresztą teorja W.a, chociażby się przyjęła, nie zmieniałaby nic w wynikach badań Fischer'a; zamiany liter nie przypisywanoby tłumaczowi lecz przepisywaczowi.

Siemianowice G/Śl.

*K. Dr. Jelito.*

---